

KURYER ŚLĄSKI

PISMO POSWIECONE

SPRAWOM LUDU POLSKIEGO NA ŚLĄSKU

Redakcja i Administracja: Bytom G.-S., ulica Elekoralna (Kurfürstenstr.) 19.

TELEFON: Bytom 40 i 47.

REKLAMY: 3.00 mk. za wiersz petytowy.

OGŁOSZENIA:

100 fenigów za wiersz petytowy.

PRZEDPŁATA:
15.00 mk. na cztery roku bez odnośzenia.
18.50 " z odnośzeniem do domu
6.00 " na miesiąc bez odnośzenia
5.50 " na miesiąc z odnośzeniem

Nakładem i członkami „Katolika” spółki wydawniczej z ogr. odpowiedzialnością w Bytomiu. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Godula w Bytomiu

Ogłoszenie urzędowe decyzji genewskiej bliskie.

Przed ogłoszeniem decyzji genewskiej

Paryż, 19. paźdz. (Havas-Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ambasadorów uzgodnione zostały zapatrywania w sprawie zaleceń gospodarczych w kwestyi G. Śląska.

Na popołudniowej konferencji zreagowany został komunikat, jaki ma być wysłany do rządu polskiego i niemieckiego w sprawie decyzji górnośląskiej.

Paryż, 19. paźdz. (Havas-Pat.) Ambasador angielski Harding odbył dziś z Cambonem, przewodniczącym Rady Ambasadorów, konferencję w sprawie wykonania decyzji genewskiej.

W czym największa trudność zastosowania decyzji genewskiej?

London, 19. paźdz. Gazeta „Daily Telegraph” przedstawia trudności wprowadzenia w życie decyzji Rady Ligi co do G. Śląska. Piszę, że rząd angielski i francuski uważają granicę i układ gospodarczy za jedną całość i co do tego nie ma między nimi różnicy. Głównym pytaniem, nad którym Rada Ambasadorów głowę sobie łamie, jest to, w jaki sposób polityczną linię graniczną i plan gospodarczy w życie wprowadzić.

Niebezpieczeństwo dla Górnego Śląska z powodu podziału.

London, 19. paźdz. „Daily Chronicle” zamieszcza artykuł o niebezpieczeństwach, jakie z wyroku genewskiego G. Śląskowi grożą. W szczególności artykuł podkreśla, że cały plan gospodarczy zależy od dobrej woli Niemców i Polaków. Czy Niemcy będą chcieli współpracować z Polakami, a Polacy czy przekonają się do znienawidzonych wrogów?!

Artykuł zwraca dalej uwagę na niedostateczny tabor kolejowy polski, z powodu czego przemysł górnośląski może się dostać w trudne położenie.

Zależy więc bardzo na tem, aby Polacy i Niemcy doszli do porozumienia, bo tylko wtedy G. Śląsk zostanie zachowany od szkody.

W oczekiwaniu ogłoszenia decyzji.

Warszawa, 10. paźdz. (Pat.) Minister spraw wewnętrznych wstrzymał swój wyjazd na granicę wschodnią z powodu sprawy górnośląskiej.

Rozstrzygnięcie w sprawie Górnego Śląska zostało przesłane Niemcom i Polsce.

Paryż, 19. paźdz. Rada ambasadorów zreagowała i wykończyła ostatecznie w środę po południu uchwałę i decyzją rządów sojusznicznych w sprawie górnośląskiej i przesłała ją interesowanym rządowi berlińskiemu i warszawskiemu.

Parlament francuski w sprawie górnośl.

Paryż. Havas. (Pat.) Podczas rozpraw w izbie nad interpelacją w sprawie polityki zagranicznej, na której obecny był także Briand, socjalista Marguien ostro krytykował decyzję w sprawie Górnego Śląska i ubolewał nad tem, że Niemcy z pomocą takiej uchwały mają zatrzymać wielką część swoich wpływów w obwodzie przymysłowym Górnego Śląska.

Inny mówca poseł Deudet krytykował zniesienie sankcji gospodarczych w Niemczech w tej chwili, gdy nie upłynęło 5 tygodni od zamordowania majora Montalegre, którego mordercę skazano na tak niską karę.

Posel Peyroux zarzucał Briandowi, że nie zdołał przeprowadzić sprawiedliwego załatwienia w Radzie Najwyższej. Takiego korzystnego dla Niemców wyroku

nawet Niemcy nie spodziewali się. Według tego wyroku Niemcom dano znowu możność stworzenia wielkich arsenatów wojennych na Górnym Śląsku.

Propozycje Ligi Narodów przyjęte bez zastrzeżenia.

London, 18. października. Reuter dowiaduje się, że wszystkie sprzymierzone rządy zgodziły się na przyjęcie propozycji Ligi Narodów w sprawie podziału Górnego Śląska bez żadnego zastrzeżenia. Jedynie tylko chodzi jeszcze o sposób, w jaki rozgraniczenie ma być uskutecznione, a przede wszystkim o zamianowanie mieszanej komisji, która ma mieć nadzór nad przeprowadzeniem propozycji gospodarczych Rady Ligi Narodów. Propozycje te mają być załatwione, zanim nowa linia graniczna polskiemu i niemieckiemu rządowi będzie oznajmiona.

Stanowisko Francji.

Zurych, 17. października. Paryski korespondent gazety „Bernier Bund” pisze, że we Francji uważają rozdrażnienie w Niemczech za nieuzasadnione. Niemcy nie mogli więcej z Górnego Śląska zatrzymać jak to, co zatrzymali. Według pierwotnego zamiaru miał cały Górny Śląsk zostać przyłączony do Polski. Tylko wskutek wniosku angielskiego zgodzono się na plebiscyt, a plebiscyt ten odbył się — znów za wpływem angielskim — w warunkach dla Niemiec pomyślnych. Postępowanie takie świadczy o bardzo dobrej woli zwycięzców w przeciwieństwie do złej woli Niemiec, które się nie chcą poddać wyrokowi Ligi Narodów. Cała ententa jest zdecydowana sprawę tak przeprowadzić, jak została rozstrzygnięta.

Mała Azja — a Górny Śląsk.

Madryt, 19. paźdz. Tutejsze gazety stwierdzają wątek pomiędzy podróżą do Paryża greckiego prezydenta ministrów Gunarisa a sprawą górnośląską. Francja ustąpiła polityce angielskiej w Azji Mniejszej, której wykonawcą jest Grecja, w zamian za co Anglia poślęgiwała i ustąpiła polityce francuskiej w sprawie górnośląskiej.

Chłopi saksońscy protestują przeciwko podziałowi Górnego Śląska.

Hala, 19. paźdz. Zarząd główny związków chłopskich w prowincji saskiej wysłał w imieniu swoich 65 tys. członków do kanclerza Rzeszy niemieckiej energiczny protest przeciw zamierzonemu rozdzieleniu G. Śląska. Protest swój uzasadniają prosto po chłopsku: Bez G. Śląska nie ma odszkodowań dla koalicji.

Sądowictwo polskie na Górnym Śląsku.

Warszawa, 19. października. (Pat.) Na wtorkowym wieczornym posiedzeniu Sejmu poseł Zygmunt Scyda referował ustawę w sprawie rozszerzenia upoważnienia ministra sprawiedliwości do wszelkich zmian w ustroju sądownictwa, adwokatury i notaryatu. Rozporządzenia wydane na podstawie tego upoważnienia mają być przedstawione Sejmowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia. Ustawa wydana jest na okres 6-miesięczny.

Ustawę przyjęto jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Projekt autonomii dla Galicji Wschodniej.

Warszawa. W nadchodzący piątek klub P. P. S. wystąpi w Sejmie z projektem ustawy o autonomii dla tej części Galicji, na której jest bezwzględna większość ludności ukraińskiej.

Zasadą projektu jest autonomia terytoryalna, która ma dotyczyć mniej więcej czterech milionów ludności. Do terytorium autonomicznego wchodzi Lwów, jako punkt graniczny, nie wchodzi natomiast zagłębie naftowe.

Projekt przewiduje instytucję sejmiku krajowego nie wykluczając jednocześnie przedstawicielstwa w Sejmie ogólnopolskim. Wreszcie projekt, opierając się na traktacie wersalskim, gwarantuje prawa mniejszości narodowych zarówno w dziedzinie administracji lokalnej, jak i w dziedzinie kultury i oświaty.

Zniżka marki niemieckiej.

London, 19. paźdz. W parlamencie angielskim poseł Kenworthy powiedział, że wyrok genewski w sprawie górnośląskiej jest przyczyną nadzwyczajnej zniżki kursu marki niemieckiej.

Gazeta „Daily Chronicle” pisze: Jeśli zniżka jeszcze dalej będzie postępowała, to państwa koalicji będą za skutki odpowiedzialne. One jedne mogłyby spadek marki powstrzymać, gdyby zmniejszyły raty odszkodowań wojennych, jakie Niemcy muszą płacić.

Gwałtowna zniżka marki niemieckiej może stać się katastrofą nie tylko dla Niemiec. Skutki tego dadzą się we znaki Europie, a odrodzenie handlu europejskiego znowu się odwlece na czas niewiadomy.

Pokój Ameryki z Niemcami.

Waszyngton, 19. października. Senat Stanów Zjednoczonych przyjął układ pokojowy z Niemcami 66 głosami przeciwko 20. Do ważności tej uchwały były potrzebne dwie trzecie obecnych na posiedzeniu senatorów. Przeciwko oświadczyli się zwolennicy Wilsona.

Ameryka nie weźmie udziału w konferencji finansowej.

Waszyngton, 19. paźdz. Prezydent Stanów Zjednoczonych Harding odpowiedział na zaproszenie, wystosowane doń przez delegatów angielskich, do wzięcia udziału w konferencji finansowej, mającej uzdrowić finanse Europy, że Stany Zjednoczone urzędowo udziału w niej nie wezmą. Natomiast prawdopodobnie będzie finansyera amerykańska przez prywatnych zastępców swoich na tejże konferencji zastąpiona.

Bomba wśród uczt.

Lizbona, 18. października. Burmistrz miasta Lizbony wydał ucztę dla ministrów. Podczas uczt wrzucono bombę do sali, która eksplodowała i zraniła kilku ministrów. Aresztowano kilku rewolucjonistów.

Na listopad i grudzień

już teraz zapisać można naszą gazetę na pocztę lub też u agentów. Kto dotąd przedpłaty na te dwa miesiące nie odnowił, niech dłużej nie zwleka, gdyż może się zdarzyć, że w nowym miesiącu nastąpi przerwa w dostarczaniu gazet.

Równocześnie prosimy naszych dotychczasowych abonentów o zjednywanie nowych czytelników. Teraz, gdy wieczory długie, prace w polu się skończyły, jest najlepsza sposobność do agitacji za naszą gazetą. Niech zatem nikt nie zanlecha obowiązku i zjedna nam choć

jednego nowego abonenta.

Przy tej sposobności ponownie prosimy o nadsyłanie nam adresów osób, które dotąd nie czytają gazet polskich, a w rzeczywistości stać ich na abonowanie. Z każdej gminy powinien być taki spis w rękach naszych. Zatem wszyscy razem a każdy z osobna do agitacji za naszą gazetą!

Liczba ludności polskiej w części G. Śląska, pozostającej przy Rzeszy niemieckiej.

W poprzednim numerze podaliśmy liczby, dotyczące się ludności polskiej i niemieckiej tak w tej części która ma przyspać Polsce, jak i w tej, która pozostaje przy Rzeszy niemieckiej. Do wiadomości tych zakradły się z powodu niedopatrzenia znaczne omyłki, wychodzące na niekorzyść Polaków, dla tego podajemy dzisiaj odnośnie liczby obszerniej.

A więc cały Górny Śląsk, czyli obwód rejencji Opolskiej liczył ogółem 2 207 981 mieszkańców. Z tych było podług urzędowych zestawień statystycznych 1 169 340 Polaków, 884 045 Niemców, a takich, którzy przy liczeniu ludności oświadczyli, że mają dwa języki oicyste, polski i niemiecki, było 88 798. Ostatnia kategoria należy niewątpliwie raczej do Polaków, niż do Niemców, lecz aby być bardzo ostróżnym, rozdzielamy ich na połowę i przypisujemy jedną połowę do liczby Polaków, drugą do liczby Niemców. W ten sposób otrzymamy 1 213 740 Polaków a 928 845 Niemców.

Warszawskie gazety obliczyły, że w tych częściach Górnego Śląska, które mają przyspać Polsce liczba Polaków wynosi okragło 500 000, a Niemców 200 000. Gdy odliczymy te liczby od powyżej podanych ogólnych liczb ludności polskiej i niemieckiej, natenczas okaże się, że z w część Górnego Śląska pozostającej przy Rzeszy niemieckiej, będzie się znajdowało 713 740 Polaków, a 668 443 Niemców.

Oczywiści i te liczby nie są zupełnie ściśle raz dla tego, ponieważ nowa linia graniczna nie jest jeszcze dokładnie znana, a powtórę, ponieważ liczby nasze pochodzą z liczenia ludności, jakie się odbyło przed 10 laty. Jednakże mniej więcej te obrachunki będą się zgadzały z istotnym stanem rzeczy.

Tyle pewna, że gdy przed podziałem Polacy mieli na Górnym Śląsku stanowczą liczebną większość, — po podziale będą stali na równi z Niemcami, a w najlepszym razie wykażą około 50 tysięcy ludności więcej.

POLITYKA.

POLSKA

Zamordowanie delegata Polski w Moskwie.

Moskwa, 18. paźdz. W niedzielę o godz. 11½ znaleziono sekretarza polskiej delegacji repatriacyjnej Frackiewicza zamordowanego w pokoju, który zajmował w lokalu delegacji. Jednocześnie stwierdzono nieobecność chłopca Makaruka, który usługiwał Frackiewiczowi. Zawiadomione o morderstwie władze miejscowe wszczęły śledztwo a jednocześnie zajęły się poszukiwaniem Makaruka, którego wkrótce ujęto. Przy badaniu zeznał on, iż sprawcą morderstwa jest jego współnik, którego nastęrczył s. p. Frackiewiczowi jako osobę mogącą zmienić marki polskie na ruble sowieckie. Według dalszych zeznań współnik ten zamordował Frackiewicza uderzeniem siekiery w głowę, poczem przeciął mu gardło sztyltem. Morderstwo to miało być dokonane o godz. 4 rano, poczem obadwaj zajęli się grabieżą, do uczestniczenia w której Makaruk się przyznaje, tem więcej, iż schwytano go w furcie stanowiącym własność s. p. Frackiewicza. Dotychczas nie ustalono, co się stało z tupem morderców, stwierdzono jedynie, że szafa w pokoju s. p. Frackiewicza, szuflady w biurku oraz 3 walizki są zupełnie opróżnione.

Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Czerwini wyraził delegacji za pośrednictwem specjalnego wysłańca swoje współbolewanie.

Zaznaczyć należy, iż zeznania Makaruka wykretnie i często sprzeczne nasuwają podejrzenie, że podkład zabunkowy morderstwa jest udany.

NIEMCY

Król bawarski Ludwik umarł.

Monachium, 18. paźdz. Dawniejszy bawarski król Ludwik III umarł dziś po poł. o godz. 4½ w Szarvar na Węgrzech w obecności swoich córek i następcy tronu Rupprechta.

Ludwik III. urodził się dnia 7. stycznia 1845 r. w Monachium. Jako najstarszy syn księcia Luitpolda wstąpił książę Ludwik w 17-ym roku życia do ówczesnego szóstego batalionu strzelców. W dniu 25. lipca 1866 r. został jako oficer ordynansowy raniiony w bitwie pod Helmstedt i poświęcał się odąd przede wszystkim studjom prawa, rolnictwa i komunikacji. Za jego staraniem założono związek dla spraw komunikacji rzecznej i kanałowej. 1868 ożenił się księżką Ludwik z Maryą Teresą, córką arcyksięcia austriackiego. Po śmierci sędziwego Luitpolda objął książę Ludwik w dniu 12. grudnia 1912 r. rządy. Jako polityk był zmarły zwolennikiem zjednoczonej Rzeszy niemieckiej wbrew separatystycznym dążnościom wielkiej części Bawarczyków.

Konferencja burmistrzów Średniego Śląska.

Wrocław. W dniu 15. października odbyła się 27-ma konferencja burmistrzów Średniego Śląska, na której zgromadzeni uchwalili protest przeciwko zamierzonemu odłączeniu części G. Śląska od Niemiec. Odpowiedni telegram wysłano do urzędu spraw zagranicznych w Berlinie.

Niedosze zebranie.

Ze Swidnicy donoszą: Związek niemieckich oficerów w Striegau zwołał na dzień 17. bm. wieczorem zebranie, na którym miał przemawiać admirał von Scheer. Tematem wykładu miały być bohaterские czyny niemieckiej marynarki w wojnie światowej.

Zaraz na początku zebrania zażądali robotnicy natchmiastowego opróżnienia lokalu w przeciągu 10 minut. Przewodniczący zjednoczonych związków robotniczych, Makiolka, wezwał wprawdzie robotników do spokojnego wysłuchania wykładu, zaznaczył jednak z drugiej strony, że admirał von Scheer jest tym człowiekiem, który w roku 1917 siedmiu marynarzy kazał zastrzelić. Po tych słowach powstał nieopisany hałas; na admirała Scheera zaczęto rzucać z galerii rozmaitymi sprzętami; równocześnie zażądano usunięcia niemieckiej flagi wojennej ze sceny, na której był zgromadzony zarząd zebrania. W końcu wywiązała się gwałtowna bójka pomiędzy partiami, tak iż wykład nie mógł się odbyć.

Wybory berlińskie.

Berlin. Według dotychczasowych obliczeń miejskich biur wyborczych oddano w niedzielę przy wyborach do Rady miejskiej razem 1 milion 672 tysięcy 513 głosów. Z tej liczby uzyskały partie obywatelskie 835 773 głosy, zaś trzy partie socjalistyczne 826 740 głosów. Socjalistyczne partie uzyskają w ten sposób w parlamencie miejskim mniej więcej 110 mandatów (dotąd 120), partie obywatelskie otrzymają zaś 115 mandatów (dotąd 100). Tem samym usunięta jest socjalistyczna większość z Rady miejskiej w Berlinie. — Podpajająca jest wielka utrata głosów, której doznali niezależni socjaliści. W roku 1920 mieli oni 333 657 głosów, teraz zaś tylko 318 tys. Wprawdzie w roku 1920 komuniści nie mieli jeszcze żadnej listy, a w tym roku otrzymali 157 013 głosów, tak iż głosy te odpadły niezależnym socjalistom, atoli klęska tych ostatnich pomimo to jest bardzo wielka. Podnieść należy między innymi, że Centrum miało w 1920 roku 61 388 głosów, teraz 61 249, a więc różnica niewielka, ale bądź co bądź ubytek. Socjaliści większości mieli w ubiegłym roku 283 586, teraz 343 947, a więc przyrost dość znaczny (mniej więcej o 60 000 głosów) Niemiecy nacjonaliści (hakatyści i monarchiści, którzyby dawniejsze, przedwojenne rządy przywrócić pragnęli) otrzymali w 1920 roku 188 207, teraz zaś 299 800 głosów. Przyrost bardzo znaczny, bo o 111 000 głosów. Także demokraci i zjednoczenie gospodarcze przyrostem głosów mogą się poszczycić.

Z szerokiego świata.

Clemenceau jako mówca.

Były prezes ministrów francuskich jest — jak zaznacza paryski „Excelsior“ z powodu mowy, wygłoszonej przez „Tygrysa“ przy odsłonięciu jego pomnika w Sainte Hermine — przedewszystkiem mówcą improwizatorem, mówcą prawdziwym, który dosięga szczytu wymowy, gdy jest podniecony. Wszelkie notatki streszczenia i wskazówki krepują tylko jego mowę.

Gdy w 1910 r. Clemenceau przybył do Buenos Aires i miał tam wygłosić mowę publiczną, przyjaciele jego, znając poglądy radykalne „Tygrysa“, zwrócili mu uwagę na niebezpieczeństwo poruszania pewnych spraw przed publicznością argentyńską.

Niech się pan strzeże — mówili, gdy wchodził do teatru Odeonu, w którym miał przemawiać — nigdzie bowiem publiczność nie jest tak drażliwa, jak tutaj. Młody ten naród odznacza się nadzwyczajną podejrzliwością. Mówcy francuscy, którzy tu przed panem przybyli, stosowali się ściśle do wskazówek otrzymanych. I panu są one potrzebne. Oto wykaz przedmiotów, których nie należy tu poruszać w mowach pod groźbą narażenia się na wygwizdanie.

Przy tych słowach wciśnięto mu w rękę notatkę. — Dobrze, dziękuję! — odparł Clemenceau, chowając papier do kieszeni.

Po chwili znalazł się na scenie i patrząc na tłumy, zapełniające teatr, zaczął temi słowy:

— Panie i panowie! Ludzie, znający was dobrze, zarczają mnie, że jesteście niewygodni... że istnieją sprawy, których nie trzeba poruszać przed wami. Wręczono mi nawet ich wykaz. Cto jest ten papier. Czytam w nim: Po pierwsze, klerykalizm... a właśnie od tej sprawy chciałem zacząć me konferencje...

Odwaga ta pogromcy rozbroiła audytorium. Burzliwymi oklaskami przyjęto śmiało słowa gościa i wystuchano w skupieniu jego mowy.

Ośla miłość.

Dniński cyrk Mandoling posiadał od lat dwunastu ośla, noszącego nazwę „Romeo“. Zauważono, że osioł ten objawiał szczególnie przywiązanie do klaczy, stojącej obok niego w stajni. Ilekroć klacz miała wyjść na arenę, osioł krzyczał i uspakajał się dopiero, gdy powracała na swe miejsce w stajni. W tych czasach właściciel sprzedał kilka koił dyrektorowi innego cyrku szwedzkiego, wśród tychże zaś pomienioną klacz. Od tego czasu osioł zachowywał się nadzwyczaj dziwnie. Począł on tak zapamiętale bić głową w ścianę, że sprowadzano aż

Wybory niniejsze świadczą, że radykalizm socjalistyczny traci na znaczeniu, ponieważ zawiódł pokładane w nim nadzieje, a jakkolwiek wielu zawięzionych zwróciło się znów do radykalizmu nacjonalistycznego, to przecież kierunek umiarkowany, do którego zaliczają się socjaliści większości, demokraci, centrum i niemiecka partya ludowa, zyskuje coraz więcej zwolenników.

Strejk kolejarzy w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 17. paźdz. W Stanach Zjednoczonych zanosi się na wielki strejk kolejowy. Dnia 30. bm. zastrejkuje przeszło pół miliona pracowników kolejowych, co spowoduje zupełne wstrzymanie ruchu kolejowego i bezrobocie 2 milionów robotników kolejowych. Dotąd oświadczyło się za strejkami już przeszło 90% pracowników kolejowych. Będzie to bodaj największy strejk dotąd znany w Ameryce. Przyczyną strejku jest obniżenie zarobków o 12 i więcej procent.

Na Dalekim Wschodzie.

Moskwa, 16. paźdz. Donoszą z Czyty o rozpoczęciu ofensywy wojsk czerwonych przeciw wojskom republik Dalekiego Wschodu. Nikolsk został okrażony przez czerwonych. Wojska Markułowa cofają się.

ROSYA

Joffe żyje.

Paryż, 18. października. Z Rewla donoszą, że wiadomość o zamordowaniu znanego polityka bolszewickiego, Joffego, jest nieprawdziwa. Joffe przebywa żywy i zdrowy w Taszkencie.

TURCYA

Grecko-turecka wojna.

Z Konstantynopola donoszą: Kemaliści rozpoczęli gwałtowną walkę na froncie Afium—Karahissar, aby linię kolejową Eskiszeir—Smyrna odciąć. Natarcie wykonywane z dwoma dywizjami piechoty i jedną dywizją kawalerii, odniosło już ten skutek, że dosięgnięto już linii kolejowej na dwóch miejscach.

AMERYKA

Senat amerykański przeciwko obronie Niemiec.

Z Waszyngtonu donoszą: Senat odrzucił dodatkowe wnioski do traktatu pokojowego z Niemcami, według których Stany Zjednoczone miały się zobowiązać Niemcy, w razie gdyby były zaczepione, wziąć w obronę.

weterynarza, który uznał, że przyczyną tej dziwnej jego melancholii jest tęsknota. Próbowano więc postawić obok niego innego konia. Ale osioł w dalszym ciągu walił głową w ścianę, dopóki jej sobie nie roztrzaskał. —

Śmierć dwóch królów niemieckich.



Były król wirtemberski Wilhelm II. urodził się 25. lutego 1848 roku, zmarł 3. października 1921 w 73 roku życia.

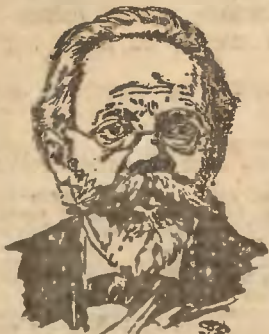


Były król bawarski Ludwik urodził się 7. stycznia 1845 roku zmarł 18. paźdz. 1921 w 76 roku życia.

Obydwaj byli sprawiedliwymi i ludzkimi monarchami i cieszyli się wśród ludów wielką miłością i poszanowaniem.

Engelbert Humperdinck.

Niedawno nadeszła wiadomość o śmierci znakomitego autora Jasia i Małgosi. Engelbert Humperdinck urodził się w 1854 w Siedburg nad Renem. Wykształcenie muzyczne pobierał w konserwatorium kolońskim, które chlubnie ukończył. Stypendja, kilkakrotnie przyznawane młodemu wówczas muzykowi, imienia Mozarta, mendelsohna, Meyerbeera umożliwiły mu zdobycie szerszych wiadomości oraz odbycie podróży do Włoch, gdzie mieszkał przez kilka lat do 1881. Po powrocie do ojczyzny poświęcił się pracy twórczej i pedagogicznej, zajmując posadę profesora w różnych uczelniach muzycznych. Ostatnio berlińska „Hochschule“ zaliczała go do grona wykładowców w dziale kompozycji.



Engelbert Humperdinck.

Imię Humperdincka, jako kompozytora, zaczęło zdobywać popularność po ukazaniu się jego ballad chóraltowych. Sławę zaś światową zdobył dopiero po wykonaniu w Weimarze w r. 1893 opery Jas i Małgosia („Hänsel und Gretel“). Dzieło to zdobyło uznanie daleko poza granicami Niemiec; i u nas w Polsce dawano tę operę zawsze z dużym powodzeniem.

Następnie dzieła Humperdincka, jak Dzieci królewskie, Siedem koźlatek, Spiąca królewna, Dornröschen, nie miały już tak dużego uznania. Wprawdzie stanowisko Humperdincka w muzyce po Jasiu i Małgosi było tak mocne, że i niepowodzenie nawet nie mogłoby nim zachwiać.

W swej pierwszej operze Humperdinck dał próbę nowego rodzaju dzieła muzyczno-scenicznego; stworzył mianowicie typ opery-bajki. Ów nowy pomysł z jednej strony, z drugiej zaś doskonała, niezwykle subtelna i artystyczna ujęcie treści oraz opracowanie popularnych melodii dziecięcych, na których opiera się cały sens muzyczny dzieła, zupełnie słusznie wysunęły Humperdincka na wysokie stanowisko wśród licznej rzeszy kompozytorów po-wagnerowskich. Wierny swemu powołaniu Humperdinck, jak to widzimy z tytułów jego oper, wymienionych wyżej, nie zszedł z raz obranej drogi. Święty muzyk, znakomity profesor, zawsze chętnie służył pomocą i radą muzykom młodym, z czego korzystali również niektórzy z pośród naszych kompozytorów polskich, dziś mających nazwiska mocno w muzyce zapisanie.

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— Wyrok w sprawie G. Śląska składa się z dwóch części, z granicy między Polską a Niemcami na G. Śląsku i z układu gospodarczego, jaki na przeciąg 15 lat, co do spraw gospodarczych G. Śląska między oboma temi państwami ma istnieć.

Francja była zdania, że tylko przepisy co do granicy można narzucić gwałtem Niemcom i Polsce, natomiast układ gospodarczy można jednej i drugiej stronie tylko zalecić do przyjęcia.

Rada ambasadorów jednak stanęła na innym stanowisku i uchwaliła, że wyrok w całej rozciągłości, a więc tak co do granicy, jak co do warunków gospodarczych jest ważny dla obu państw i musi być przez nie przyjęty. Przedstawiciele Anglii i Japonii powołali się na to, że Rada Najwyższa obowiązała się 12. sierpnia przyjąć wyrok Rady Ligi Narodów tak, jak go Rada wyda.

— Wybory w śląskiej prowincji zakonnej OO. Franciszkanów. W ubiegły czwartek odbyły się na głównym konwencie zakonnym śląskiej prowincji OO. Franciszkanów wybory na naczelnego stanowiska poszczególnych klasztorów i zakładów. Wybrani zostali: w Karłowicach O. Hermenegild gwardjanem, O. Rafał wikarym; w Św. Annie O. Feliks gward., O. Columbian wik.; w Nysie O. Leonard gward., O. Franciszek wik.; w Wielkim Borku O. Ksawery gward., O. Antoni wik.; w Panewniku O. Bonifacy gward., O. Augustyn wik.; w Prudniku O. Gorgoniusz gward., O. Alardy wik.; we Wrocławiu zakł. św. Egidjusza O. Norbert przeorem; w Głubczycach O. Chryzozon przeorem; w Berlinie O. Jan przeorem; w Raciborzu O. Flawian przeorem; w Springborn O. Ferdynand przeorem; w Olsztynie O. Placydy przeorem; w Kłodzku O. Jerzy przeoram. Prowincjałem wybrany został O. Kazimierz z klasztoru nyskiego, kustoszem zakonu dotychczasowy prowincjał O. Jerzy, defintorem zakonnymi OO. Teofil, Rafał, Kolumbian i Chryzozon.

— Górnośląski rynek pracy. Statystyka biur pośrednictwa pracy, znajdujących się na górnośląskim

obszarze piebiscytowym, wykazuje w ubiegłym tygodniu cyfrę 2369 osób szukających pracy, a 1270 miejsc, na które pracodawcy poszukują pracujących. Największą liczbę bezrobotnych wykazuje powiat raciborski 651; później opolski 601, dalej katowicki 260, królewskoheucki 219, zabrzański 120, bytomski 114, Gliwice miasto 106, rybnicki 102. Odnośnie do zawodów było bezrobotnych w przemyśle cukrowym, chemicznym i ceramicznym (kamiennym) 574, w dziale robotników niekwalifikowanych i służby domowej 544, w górnictwie 77, w rolnictwie 64.

— Marka polska. Na giełdzie berlińskiej płacono w środę 19. października w rannych godzinach za 100 marek polskich 5.25 mk. niem. Pod koniec transakcji giełdowych spadła marka polska na 4.90 mk. niem. Podajemy tę wiadomość, celem ostrzeżenia naszych czytelników przed niesumiennymi spekulacjami giełdy czarnej.

Z Bytomskiego

Bytom. (Kongregacja Maryańska przy kościele św. Trójcy.) Pamiętne, błogie i szczęśliwe dni przeżyły członkinie nasze od 11. do 16. października rb. Oto staraniem naszego Czcigodnego ks. Prezesa odbyły się rekolekcje czyli ćwiczenia duchowne. Nauki wygłosił nam Przew. ks. Grabowski z zakonu ks. ks. Salwatorianów z Trzebini. W pierwszej dzień rekolekcji odprawiliśmy przy ołtarzu Najśw. Maryi Panny hymn do Ducha św. a następnie wygłosił w sali farnej przew. ks. Grabowski pierwszą naukę, w której budującymi słowami zachęcał nas, abyśmy owe dni łaski jaknajsumienniejsze dla zbawienia naszego przepędzili. Tak więc każda z uczestniczek wniosła do Królowej Różańcowej gorącą prośbę, aby jej do tego dopomogła. Poczem codziennie odbywały się trzy nauki. I to: o godz. 5 rano nauka pierwsza, a godz. 5 po południu druga, a wieczorem po nabożeństwie różańcowem trzecia i błogosławieństwo w kościele. W jakich przepięknych słowach do nas przemawiał czcigodny kaznodzieja, nie jesteśmy zdolne naszym siostronom kongreganistkom opisać. Oby budujące nauki i przestrogi, które słyszałyśmy podczas ćwiczeń duchownych, przyniosły owoc stokratny, a słowa głoszone przez usta czcigodnego kaznodziei były nam tarczą i ratunkiem w chwilach walki z niebezpieczeństwami i pokusami tego świata. W niedzielę o godz. 8½ odbyła się ostatnia nauka oraz zakończenie ćwiczeń duchownych w kościele, przyczem otrzymałyśmy błogosławieństwo papieskie. Następnie odprawiona została Msza św. z generalną Komunią św. na naszą intencję i „Te Deum“. Po południu o godz. 4-tej zebrałyśmy się po raz ostatni w świątyni Pańskiej na egzortę „Jak mamy naszej Matce Niebieskiej służyć“, aby po śmierci otrzymać nagrodę w niebieskiej krainie. Dziękujemy tedy sercem przepelnionem wdzięcznością Czcigodnemu ks. Grabowskiemu jaknajserdeczniej: „Bóg zapłać!“ Również dziękujemy jaknajserdeczniej naszemu ks. Prezesowi za przyczynienie się do zgotowania nam tej prawdziwej uczty duchownej.

— Policja bytomska zwraca mieszkańcom uwagę na świeżo wydany porządek uliczny, regulujący jazdę wozami na niektórych ulicach. Są bowiem ulice w Bytomiu, na których wolno i tylko w jednym kierunku furmankom jeździć. Mianowicie: ulica Dworcowa tylko w kierunku północnym t. j. od dworca ku bulwarze; ul. Rzeźnicza (Fleischerstrasse) tylko w kierunku południowym t. j. od ulicy Gliwickiej; ul. Krawiecka (Schneiderstr.) tylko w kierunku północnym t. j. od ul. Długiej; ulica Bóżnicza (Synagogenstr.) tylko w kierunku północnym t. j. od rynku głównego. Ktoby wydanym przepisów nie przestrzegał, a zostanie przez policyantów przydybany, zapłaci karę. — Powyższy porządek uliczny został wydany dla bezpieczeństwa przechodniów. Ulica Dworcowa jest prawie zawsze przepelniona ludźmi, ulice zaś Rzeźnicza, Krawiecka i Bóżnicza są tak wąskie, że dwie fary się wyminąć nie mogą.

— Przed bytomskim sądem przy sięgłych toczyła się w tych dniach rozprawa o napad rabunkowy, popełniony przez robotników Józefa Adamczyka, Józefa Przybyłoka i Franciszka Miskę, zamieszkałych w Szarleju, na handlarzu Steinfeldzie w dniu 4. lutego b. r. Napastnicy poturbowali Steinfelda dotkliwie i zrabowali mu 24 metry materii sukiennej. Sąd przysięgłych uznał oskarżonych Adamczyka i Przybyłoka winnymi napadu rabunkowego, a senat karny skazał Adamczyka na 3 lata więzienia, Przybyłoka na 5 lat domu karnego i każdego z nich na 5 lat utraty praw obywatelskich. Oskarżonemu Misce nie można było udowodnić współuczestnictwa w napadzie, dlatego został uwolniony. Pięć miesięcy śledztwa policzono zasądzonemu na poczet wymierzonej im kary.

Król. Huta. W nocy z poniedziałku na wtorek włamali się złodzieje do sklepu Gutmanna w rynku i skradli 8000 marek niem., 50 000 marek polskich i różnych towarów, czego jeszcze dotąd dokładnie nie stwierdzono.

Lipiny. Dzieci, które będą w tym roku uczęszczały na naukę przygotowawczą do ŚŚ. Sakramentów i pójda do Spowiedzi św. i po raz pierwszy w przyszłym roku do Komunii św. powinny się w sobotę, 22. października zebrać w szkole 3-ciej; chłopcy o godz.

4½-giej, dziewczyny o 2-giej po południu. — Rodzice polscy pamiętajcie, byście dzieci wasze zapisali na polską naukę przygotowawczą. Jeśli dzieci polskich śmieśniej mała liczba się zgłosi, to się znowu gazety niemieckie będą z was polskich rodziców natrząsały i z przekąsem stawiały pytania „gdzie to są ci Polacy?“ I poniekąd będą miały słuszność, bo nie puste słowa, ale czynny świadek o przekonaniu narodem.

Orzegów. (Straż gminna jaka być nie powinna.) Wielką awanturę publiczną spowodowało we wtorek kilku członków straży gminnej Pijani do bezprzytomności zwadzili się między sobą. Początkowa kłótnia na słowa przeszła bardzo prędko w bijatykę, w której nawet rewolwery odegrały wybitną rolę. Szczęście, że strzelcy byli do tego stopnia podcięci na nogach, że kule nawet w płuć nie trafiały. Atoli przy całym szczęściu przytrafiło się jednemu strażakowi nieszczęście. Był bowiem podjął w kasie bytomskiej większą sumę pieniędzy na wypłatę straży i te pieniądze mu tak gruntownie zginęły, że ich żadną miarą odszukać nie było można. Nasza ludność orzegowska jest tem zaściankiem zgorszona i oburzona, bo jakżeż mają mieszkańcy tego ustroju straży powierzyć bezpieczeństwo życia i mienia?

Z Katowickiego

Katowice. Naczelna Rada Ludowa czyli przygotowani do objęcia administracji cywilnej i politycznej na obszarze górnośląskim, przysadzonym Polsce przez Radę Ligi Narodów. Siedzibą województwa śląskiego będzie Katowice. Pewna część biur administracji zostanie rozmieszczona w Mysłowicach i Król. Hucie. Zorganizowaniem polskiej policji państwowej zajmie się komendant i szef policji wschodniogalicyskiej, p. Hoszewski, który w tym celu przybył z kilku wyższymi urzędnikami władzy policyjnej na Górny Śląsk, celem zapoznania się z miejscowymi stosunkami, krajem i ludnością.

— Trzecia z rzędu wystawa zawodowa pomocników przemysłu gospodnio-szynkarskiego została we wtorek w lokalach restauracyjnych „Pokrzepienie“ otwarta. Z opisów i recenzji o wystawie, jakie znajdujemy w prasie katowickiej, wnioskować należy, że pomocnicy gospodnio-szynkarscy pokazali, co potrafią zdziałać. Cała wystawa jest podzielna na poszczególne działy: kucharski, cukierniczy i szynkarski. Ktoby z naszych szan. czytelników miał ochotę i chęć obejrzyć sobie wystawione luksusy, niech się poiatyguje na „Pokrzepienie“ (Zur Erholung), ale poprzednio powinien się dobrze pokrzepić w monety, bo inaczej musiałyby się obejść gołymi ślinkami.

Bogucice. Straż gminna przyaresztowała Markiewiczę, koleżkę i towarzyszkę głosnego Walerusa Aresztanta odstawiono do więzienia katowickiego.

Plan wykładów Polskiego Uniwersytetu Ludowego w Mysłowicach. Poniedziałek: od godz. 6—7-mej p. Dr. Ohremba. Dziele Górnego Śląska; od godz. 7—8 p. Dr. Rostek, Prawa i obowiązki obywatelskie. Środa: od godz. 6—7 p. Dr. Kos, Historia polska; od godz. 7—8 p. prof. Tomechna. Język polski i literatura polska. Piątek: od godz. 6—7 p. Dr. Borth. Kwestia społeczna, od godz. 7—8 p. Dr. Jarczyk. Hygiena.

Początek semestru dnia 24-go października br. o godz. 4. wieczorem. zakończenie dnia 23-go grudnia br. Wykłady odbywać się będą w auli szkoły żeńskiej (Liceum) przy placu Wolności (Freiheitsplatz) w Mysłowicach.

Zgłoszenia przyjmują się w Katowicach. „Deutsches Haus“ pokój 30, w Mysłowicach w składzie p. A. Kmłotka, przy ul. Bytomskiej nr. 8. I u miejscowego przewodniczącego Obywatelskiej Rady Ludowej w wszystkich miejscowościach powiatu Katowickiego. Opłata za semestr wynosi 20 mk.

O jak najliczniejszy udział prosi Jan Koi, Dyrektor lokalny P. U. L.

Z Zabrzańskiego

Zabrze. (Zastrzelenie policyjanta.) Dwóch urzędników policji plebiscytowej odprowadzało dwóch aresztantów do biura kontrolera powiatowego. Przed hotelem Kochmanna zostali przez tłum ludu otoczeni. Tłum usiłował aresztowanych uwolnić. Policyjanci bronią się użyli broni. Przyszło do wymiany strzałów pomiędzy nacierającym tłumem a policyjantami. Jeden „apo“ został zastrzelony a obaj aresztowani odbici. Tak wygląda bezpieczeństwo publiczne na ulicach Zabrze za białego dnia.

Zabrze. Szanowni Robotnicy koksia rze! Dnia 21. października odbędą się wybory do rad załogowych z koksowni: „Skallaja“, „Zaborze“, „Glück Auf“ i „Teerdestylacji“. Tego roku została ułożona lista polska. Honorowym obowiązkiem narodowym wszystkich robotników polskich, pracujących w tych zakładach głosować w piątek dnia 21. października na listę nr. 3, zaczynając się od nazwiska Adolfa Krzemynka i t. d. Koksia rze! Bierzmy sobie przykład od górników, pamiętajmy jak oni przy wyborach załogowych zwyciężali i przeciwników biją, nie dajmy się zawstydzić.

Ruda. (Napad.) W poniedziałek wieczorem został na łakach pomiędzy Rudą a Orzegowem napadnięty pomocnik gospodnio-szynkarski Z. z Orzegowa. Napastnicy, których było trzech, poturbowali go, zadając mu kilka cięższych ran, a ponadto zrabowali mu około 500 marek. Napadnięty zeznał, że był to

zupemnie jakies obec osoby, ktorych jeszcze w zyciu swem nigdy nie widzial

Z Gliwickiego

Gliwice. (Ustawa na czasie.) Poslowie socjalno-demokratyczni wnieśli do sejmu pruskiego projekt ustawy, domagając się, by nowożeńcy przed zawarciem ślubu wykazali się przed urzędem stanu cywilnego również świadectwem lekarskim, że są wolni od chorób zaraźliwych. — Projektowana ustawa ma dla fizycznego rozwoju społeczeństwa i zdrowotności wśród mieszkańców wielkich miast zasadnicze znaczenie. Stwierdzono, że z ojca suchotnika lub matki suchotnicy przenoszą się suchoty na dzieci, przez co szerzy się gruźlica piersiowa z pokolenia na pokolenie, zarażając coraz to nowe niewinne ofiary. A przecież takich zaraźliwych chorób jest wiele. Straszliwsze jeszcze w skutkach niż suchoty są choroby seksualne — płciowe. Osobom zatem obarczonym takimi chorobami powinno być prawnie zawarcie małżeństwa wzbronione. Taka ustawa stanie się z jednej strony bodźcem do życia wzorowego wśród młodzieży, a z drugiej strony będzie zarazem potężnym hamulcem przeciw orgiom wyuzdania życiowego i używania uciech świata.

Szywał pod Gliwicami. W nocy z niedzieli na poniedziałek eksplodował w mieszkaniu Schmidta granat ręczny, którego skutki sprawiły straszne spustoszenie w mieszkaniu. Dziecko Schmidta zostało odłamkami granatowymi na miejscu zabite, a Schmidt sam ciężko poraniony. Jakim sposobem się granat w mieszkaniu Schmidta znalazł i co spowodowało jego wybuch, wykaże śledztwo.

Łabędy. W niedzielę pod wieczór napadło czterech łobuzów pewną dziewczynę i zawlekli ją do lasu. Ile się z biedaczką napastwili, tego pisać nie potrzeba. Powiadomiona łabędzka straż gminna uczyniła na zbrodniarzy obławę i wszystkich czterech pochwyciła. Na tego rodzaju drabów nie powinno być żadnej odstraszaющей kary. Bł. takich łajdaków przez miesiąc, dwa lub trzy razy codziennie rzemieniami do dziesiątej skóry i za posiłek podać im raz na dzień tylko wody i kawałek suchej skórki chlebowej, a z pewnością by im się na drugi raz zbytków i napaści zbrodniczych odechciało.

Piskowice. (Ze spraw kościelnych.) W ubiegłą niedzielę miał zarząd kościelny swe doroczne, statutowe zebranie. Obrady potoczyły się różno i składnie, bo rzeczywistość nie było nad czym radzić. Parafianie nie płacą od szeregu lat żadnego podatku kościelnego. Mimo że należy utrzymywać w porządku kościół parafialny św. Mikołaja i dwa fundacyjne stare kościoły św. Marka i św. Stanisława, dwa cmentarze, fary i budynki farskie, opłacać kościelnego, organistów i śpiewaka, a jakoś na wszystko starczy. Podczas wojny musiała parafia oddać piękne dzwony i cyniane piszczałki z organów. Zaraz po wojnie nie czekał nasz ks. Proboszcz, aż parafianie zaczną się upominać o nowe dzwony; zamówił nowe i zapłacił; pono tam jeszcze zostało parę tysięcy długu, ale o

takiej drobnostce nie warto wspominać. Krząta się nasz wiel. ks. Proboszcz, by dać gruntownie organy naprawić i gustownie kościół parafialny odmalować, lecz mimo to osobnego podatku kościelnego nie nakłada. Wiadomą jest również rzecz, że w obecnych drogich czasach i obsługa kościoła podrożała, ale nawet zarząd kościelny nie był ciekawy (a tem mniej parafianie) dowiedzieć się, ile myta pobierają kościelny, organista i śpiewak. Na co i po co, skoro osobnego podatku nie płacą parafianie. Skąd to pochodzi, że parafia nasza obejduje się bez ustawowego podatku kościelnego? Otóż mamy to do zawdzięczenia jedynie zapobiegliwości i gorliwości gospodarce naszego ks. proboszcza dr. Jana Chrzęszcza. Potrzeba na coś pieniędzy, to ogłosi z ambony w jasnych i dobitnych słowach i zapowie kolektę. A ponieważ z samych kolekt trzeba by 100 lat zbierać, niżby takie nowe dzwony móc zapłacić lub kościół porządnie odrestaurować, więc zawsze znajdują się dobrodziejcy wśród parafian, którzy nikomu nie mówiąc, dają większą ofiarę na chwałę Bożą. Taksamo pozostałe fundusze towarzystw kościelnych, „związków różańcowych” i „kongregacji maryjańskiej” bywają obracane na te religijne cele. Również zdarza się, że jakiś grono osób zamawia sobie na intencję mszę św. zbieralną, wtedy ks. Proboszcz bierze jako ofiarę dla siebie i służby kościelnej tylko przepisaną takse, a resztę pieniędzy zapisuje na kościół. Tylko w ten sposób staje się możliwą rzeczywistość, że parafia piskowska jest wolną od podatku kościelnego. Dla tego też, chociaż mamy w parafii niektórych rajców, którym mało kto wygodzi, głośno rajcować nie mogą, bo nie płacą niczego z obowiązku prawnego, lecz z obowiązku chrześcijańskiego, jeśli chcą, a nie chcą dać, nikt im nie wymawia, dają za nich inni. Za to wszystko należy się naszemu ks. Proboszczowi najszczerze „Pan Bóg zapłać”. Parafianin.

Z Kozielskiego

Koźle. Kozielski związek kupców kolonialnych ogłasza, że jeszcze w bieżącym tygodniu nadejdzie cukier biały i będzie kosztował najwyżej 4,50 mk. za funt. Nieprawdą zaś jest, jakoby cena zapalek (pratków) do tyła miała podrożeć, żeby paczka, zawierająca 10 pudełek miała 7,50 marek kosztować.

— Publiczna licytacja drzewa budulcowego i desek odbędzie się w poniedziałek 31. paźdz. przed południem o godz. 10-tej w Raszowej pod Koźlem. Towar można oglądać 2 godziny przed licytacją na placu tartakowym właściciela piły Wąsika.

— Kartofli po 25 marek za centnar zobowiązali się dostarczyć biednej ludności w powiecie kozielskim rolnicy zorganizowani w śląskim związku rolniczym. Czy w innych powiatach nie mogliby właściciele pójść za tym pięknym przykładem rolników kozielskich?

Kędzierzyn w Kozielskiem. (Strzelanie do pociągu.) Do odjeżdżającego w tych dniach w

stronę Raciborza pociąg osobowego strzelali w łasku stację kędzierzyńską okalającym bandyci z rewolwerów. Jedna osoba została ciężko ranna.

SPRAWY TOWARZYSTW. ZEBRANIA itd.

Miejski Janów. Tow. śpiewu „Unitas” urządzi w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 5½ zebranie. — Po zebraniu lekcje śpiewu. Zarząd

Wyciąg wygranych losów

18. prusko-południowo-niem. (244. pruskiej) loteryi klasowej 5. klasa. 3. dzień ciągnięcia. 16. paźdz. 1921.

Na każdy wymieniony poniżej numer padły dwie równe wygrane zależnie od losów I i II. oddziału.

W przedpołudniowym ciągnięciu wygrały:

4 zu 10000 M 7693 26882
20 zu 5000 M 7268 17168 49099 120112 145322 163972 176981 206548
221707 275797
112 zu 3000 M 481 3345 3555 3952 35489 42044 42402 45874 51287
53140 53681 67682 70587 75980 86427 88685 89318 97975 101771
116640 118906 117683 121531 121675 124412 122094 139493 143701 144373
147265 155070 161476 165515 178760 187424 185030 191604 194305 197379
218975 214580 218798 223037 226032 232476 244357 244612 244705 247495
250581 254571 267900 269262 283397 295820 298264
340 zu 1000 M 1489 7628 8456 10812 11995 12342 13822 13823 14099
15657 17921 19531 20694 20909 21422 23010 24117 24958 27602 27922
31686 32893 34091 35054 35419 36372 36876 37692 41142 43341 45823
47111 47769 48262 48940 49567 50623 51096 52111 53108 53126 56827
62056 62396 62530 66331 66569 68833 69423 71744 74838 80456 81218
81274 83371 86217 86334 91356 91995 99586 103636 106684 108376
112285 113241 113647 113850 114396 115210 116485 116874 119957 121158
123419 124866 134827 135656 137118 137639 138460 140830 140907 146995
147960 149167 151801 158034 158193 158562 158617 158725 160849 162864
163483 166376 167201 169165 172605 174735 176960 179870 182459 185070
186686 186976 187574 189006 187629 188147 194172 194877 194984 198623
199459 207346 207888 208093 212236 214014 214673 216498 219441 220206
221363 222267 224637 224473 224686 227518 229008 231487 231764 231920
233069 233185 234426 234840 235586 236999 236960 237487 237710 237947
243472 245404 248914 243692 252291 253594 253589 255443 257107 26765
262365 2 6126 267400 274872 275748 276631 280255 282320 283688 285897
286236 288216 290194 291498 292724 294838 297087

W popołudniowym ciągnięciu wygrały:

4 zu 15000 M 101760 267659
4 zu 10000 M 21683 268304
16 zu 5000 M 13889 58202 74564 118120 116016 122436 187921 163816
339502 241462 246124 249401 993581
106 zu 3000 M 8227 4123 8093 10592 12976 17050 19086 33004 23890
28904 37239 42914 47403 51395 51931 53771 60140 70461 108345
123541 129034 132928 138099 148827 152802 156481 160194 161810 170546
178121 178801 179960 180025 181106 184757 192894 195880 204295 206178
208275 216570 224337 225773 228953 245784 246478 258013 262495 270030
281755 285194 285267
402 zu 1000 M 505 8954 6766 10932 11026 14450 15973 16957 17958
18997 20510 20991 21848 24844 25367 26465 26981 28403 28463 29018
30857 33913 34713 38675 37652 39358 43624 44514 45335 45028 60936
51688 53610 53707 64479 57041 67819 69021 61870 62609 62800 63908
64357 66074 68650 68941 7008 73179 73544 76052 76769 78556 85157
88424 89320 89859 92311 92446 94845 95718 101711 103001 103678
105628 108527 109008 109100 10988 109685 110041 111339 113218 113632
114048 116114 117222 117888 120419 121059 122071 122507 12687 127746
128220 129982 132262 134276 134359 135717 133836 137895 138995 140054
141868 142824 146176 148269 147881 148491 151101 152721 153901 154057
157458 158527 163474 167820 169681 170348 170500 173776 174368 176320
176435 176458 176748 178188 183095 186705 188085 188088 192678 192685
194180 194828 194645 196668 199787 200187 200874 201991 204306 204564
207452 207658 207612 208616 209018 212613 217493 220713 220716 220778
222023 223628 224403 225058 226729 228347 228718 228611 228585 228408
284691 285427 287642 240287 241017 241185 241245 248540 251145 261387
264787 265126 267499 267762 267685 261248 261854 264783 264947 266758
266987 266688 267119 267079 271395 272680 273027 276457 276457 277487
278806 283321 284916 287108 287395 288493 288570 288657 291723 291832
294858 298959 294383 295582 295951 297135 297230 297919

Wygrane poniżej 1000 marek są wyszczególnione w specjalnych listach ciągnięć, jakich dostać można u kolektorów loteryjnych.



Dnia 17-go października rb. odszedł nagłą śmiercią z świata nasz członek i chorąży naszego Towarzystwa

śp. Józef Warzecha

z Kozbarku w 51 roku życia.

Cześć jego pamięci a jego duszy wieczne odpoczywanie.

Kasyno Katolickie w Bytomiu.



W poniedziałek, dnia 17. bm. ugodz. został kulą śmiertelną podwchmistrz z warty gminnej z Frydenshuty

Juliusz Sigmund

licząc 24 lat.

Niechaj ta ziemia polska, która tak szczerze kochał będzie mu lekka, a Polacy nie zapomną się za niego pomodlić. Cześć jego pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, o godz. 3 po południu z Szpitalu.

Frydenshuta, dnia 18. 10. 21.

Warta gminna.

Z powodu przeprowadzki do sprzedania

dobre prosperująca fabryka kapeluszy z wielkim, możliwym powiększeniem w górnośląskim mieście granicznym (blisko Polski)

Ła k. Oferty uprasza się pod lit. A. K. do ekspedycji „Górnolazaka” w Katowicach.

4%

niacimy za złożone u nas pieniądze za 1/3, rocznym wypowiedzeniem.

3 1/2, za kwartalnym,

3 za miesięcznym

2 za codziennym

Udzielamy pożyczek

Bank ludowy - Volksbank

Katowice, ulica Beaty nr. 16.

Telefon 1012. Konto czekowe Wrocław 10384

Powinszowania

na urodziny i imieniny, zielone, srebrne i złote wesele.

Telegramy narodowe.

Papier listowy

w mapkach i kasetkach

Artykuły piśmienne

notesy, zeszyty, ramki do obrazów. Wiązanki do chrztu św.

Książki do nabożeństwa

książki historyczne, powieściowe i t. d.

Sztuki teatralne

poleca

Księgarnia „Górnolazaka”

w Katowicach, ul. Poczeczna 11.

Kantyczki - Pastoralki

z nutamy.

Wydanie Krakowskie.

Najlepsze, najodpowiedniejsze i najstosowniejsze dla naszego ludu górnośląskiego.

Zebrał Jan Kaszyki, kierownik szkoły ludowej w Krakowie. — Muzykę przejrzał Feliks Nowowiejski, dyrektor towarzystwa muzycznego w Krakowie.

Wydał ks. Kanonik Melchior Kądzioła w Krakowie.

Ponieważ melodye krakowskie pieśni kościelnych także kolend noworocznych i pastoralek na Boże Narodzenie są najśliczniejsze i najulubieńsze w całej Polsce, — ponieważ tekst i treść kolend i pieśni pasterskich w tychże kantyczkach został przez znawców śpiewu i sztuki kościelnej przejrany i ulepszony — ponieważ kantyczki te mają aprobatę księżco biskupiego konsystorza w Krakowie, powinny się przeto znajdować w każdej górnośląskiej polsko-katolickiej rodzinie.

Cena niska: kosztują tylko 12 marek.

Z przesyłką pocztową 12.80 mk., za zaliczką 13.55 mk.

Czas adwentowy się przybliża, a z nim również okres śpiewania kolend i pieśni na Boże Narodzenie po domach i kościołach. Dlatego też każdy wierny czciciel Boskiego Dzieciątka powinien z obowiązku mieć

KANTYDZKI.

Do nabycia: „Katolik” Bytom (Beuthen OS.)

Uwaga: Towarzystwom śpiew. i kongregacyom dajemy przy odbiorze większej ilości egzemplarzy pewien rabat t.j. opust w cenie.

NAJNOWSZY

SPIEWNIK : POLSKI :

Wybór najulubieńszych pieśni i śpiewów religijnych, narodowych, ludowych itd., używanych w towarzystwach polskich. Zebrał JOZEF GALLUS

Cena 7.50 mk.

z przesyłką 7.90 mk. za zaliczką pocztową 8.50 mk.

„Katolik” Bytom.

Ogłoszenia

każdego rodzaju wielkie i małe

przyniosą

zawsze pożądaną skutec, jeżeli je nadajecie w gazecie, która nie tylko w obwodzie przemysłowym lecz także i poza granicą tegoż obwodu jest mocno rozpowszechniona. A zatem ogłaszanie

w naszej gazecie

przyniesie wam

wiele korzyści